GAZETA ŁWOWSKA

We Czwartek Nro. 159. 3. Października 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryyskie.

Nadzwyczayny dodatek do gazety dworskiey Turyńskiey z d. 11go Września, zawiera poniższy wypis z listu pisanego w iednym domu wieyskim pod Algierem, który d. 6go Września przez Francuzki okręt woienny la Ciotat nadszedł do Tulonu:

Z domu wieyskiego po Algierem,
d. 30. Sierpnia 1816.

„Korzystam z odpływania gabarry Królewskiey la Ciotat donosząc WPanu na prędce, że flota Angielska pokazała się w zatoce tuteyszey dnia 27go t. m., i że ieszcze tegoż samego dnia, gdy strony zgodzić się nie mogły, przyszło do obopólnego bombardowania z dział i moździerzów, a także i Kongrewskiemi racami ze strony Anglików. Zaczęło się to około 3ciey godziny po południu, a trwało blisko do 11tey godziny w nocy, co wynosi ośm dobrych godzin naystrasznieyszego huku, iaki tylko kiedy mógł bydź słyszanym. Skutek był bardzo niepomyślny dla Algierczyków. Przymuszeni zostali: 1) wydać bezpłatnie wszystkich niewolników, około 1000 głów wynoszących; 2) powrócić wszystkie summy (a te bardzo są wielkie), które przed ostatnim traktatem, i z mocy traktatów dawnieyszych, iako haracz za okup niewolników do skarbu Algierskiego Rządu zapłacono; 3) z Hollendrami (którzy obok Anglików na Algier uderzyli) zawrzeć pokóy, którego przedtem pozyskać nie mogli, a który teraz pod temiż samemi warunkami, co i Anglicy, to iest, bezpłatnie zawarli.“

„Zburzono prawie wszystkie warownie i okopy nad brzegami, które za tak bardzo straszne trzymano.“

„Spalono wszystkie okręty, wszystkie baty działowe i bombardyerskie galiioty Algierskie, z wyiątkiem iednego bryga o 22 działach, iedney goeletty o 14 działach, i iedney półgalery. Angielskie bomby i kule uszkodziły bardzo wiele domów w mieście. Bombardowanie dosięgnęło wszystkie pomieszkania Konzulów, które mniey, lub więcey zruynewało. Ponieważeśmy (ia i Konzul Francuzki) właśnie nie bardzo byli ciekawymi przypatrywać się dłużey temu okropnemu widokowi, przeto opuściliśmy miasto w pośród gromu więcey, aniżeli 300 dział, i udaliśmy się do iednego domu wieyskiego o ćwierć mili od Algieru. Za nami uciekało niezmierne mnóstwo Murzynów, Żydów i dzieci, chcących się uchronić kul, a szczególniey bomb, które, a nawet kilka 36 funtowych kul aż po za miasto lecąc, kilkunastu z tych biednych uchodzących dosięgnęły. Nie wiemy ieszcze, iaką stratę flota Angielska poniosła; widzieliśmy ieden z iey liniiowych okrętów bardzo zruynowany.“

Dalszy ciąg (*przerwanych w 154tym numerze gazety naszey*) uwag nad stosunkami Anglii z Kraiami Barbaryyskiemi, z Angielskiego pamiętnika Quarterly-Reviere.

„Bandera, która przy swoiey wyższości na morzu środziemnem utrzymała się przeciwko flocie Francuzkiey i Hiszpańskiey, nie potrzebuie żadney pomocy do upokorzenia Barbaryyczyków. Tymczasem nie wierzemy, aby Algier tak bez obrony, a lud iego tak ciemnym zostawał, żeby dwa liniiowe okręty dostateczne były do zburzenia miasta, iak Lord Cochrane w Izbie niższy twierdził. Sir William Monson powiadał o Algierze; „„Kto go widział, ten musi znać iego siłę.““ W samey rzeczy ledwie go zdobyć można, kiedy iest należycie bronionym. Ktokolwiek bądź twierdzi, że eskadra mogłaby w linii pomiędzy łańcuchem szańcow trzemaset ciężkiemi działami osadzonych, w odległości kilkuset sążni przepłynąć, ten albo iest do ubolewania ciemnym, albo chce umyślnie oszukać. — Wystawiać przedsiewzięcie łatwem, iest to naypewnieyszym środkiem do ściągnienia publiczney niechęci na Officera, któremu toż przedsięwzięcie zlecono, ieżeli mu się nie powiedzie, chociażby to niepowiedzenie się na żadną naganę nie zasługiwało. Nadto iesteśmy skłonni do lekce ważenia nieprzyiaciela, któregośmy nie doświadczyli. Tak to i w roku 1806 Mini-

)(

strowie nasi poczytywali Dardanelle za bezobronne, a lud za ciemny, dopóki Admirał, który miał flotę przeprowadzić (Duckworth), nie doniósł o 600 funtowey kuli z granitu, co roztrzaskała wielki maszt okrętu Windsor-Castle; byłby on zawstydził sprawców owey wyprawy, gdyby ich iuż pierwey od steru Państwa nie odpędzono. (Admirał Duckworth przywiózł z sobą dwie takie kule, iako znaki tryumfu, i postawił ie na dwóch słupach przed swoim pałacem, dawszy im nazwiska Sestos i Abydos.) Algierczykowie maią moździerze i kamienie tegoż samego rodzaiu, co i Turcy; maią także do robienia przy nich Turków i Renegatów, a między nimi ludzi celuiących talentem, podobnoś członków legii honorowey. Pomimo tego nie lękamy się przecież bynaymniey o skutek pokazania się naszey floty przed Algierem, chociaż dzieie przedsiębranych przeciwko Algierowi zawodów nie bardzo są pocieszaiące. Karol V. zdobywszy Golettę pod Tunisem i uwolnowiszy 20000 niewolników, stracił pod Algierem tyleż swoich własnych ludzi, i poczytywał się za szczęśliwego, że za wszelkie ofiary pozyskać mógł pokoy. W powrócie utracił ieszcze 15 okrętów woiennych, 140 statków przewozowych i 8000 ludzi przez wściekłość żywiołów. Filip II. był również nieszczęśliwym przeciwko Algierowi. Domy w Algierze są niskie, budowane z kamienia i nie maiące w sobie prawie żadnego drzewa, lub sprzętów. Każdy dom może służyć za warownię, tak, iak domy w Rozecie i Buenos - Ayres; są to nazwiska za wiele nieszczęść przypominaiące, ażeby ie tak łatwo można było zapomnieć. Lecz chociażby i cały Algier został zburzonym, nie sprawiłoby to żadnego wrażenia na iego mieszkańcach; iako dobrzy Muzułmani, zawołaliby: „„Taka była wola Boga!““ Gdy Jakób I. waleczność swoią pokazać chciał przez uderzenie na Algier, przedstawiał mu Sir W. Monson wszystkie złe skutki tego przedsięwzięcia, którego nieudanie się oręż Angielski hańbą pokryć musiało. Nie słuchano go. Sir Robert Mansel, Lord Willoughby, Hrabia Denbigh, koleyno wyprawiani byli z flotami, ale nic nie wskórali. Udało się Blakemu spalić Tuniską flotę pod Golettą; ale nasz handel na morzu śródziemnem więcey przez to zwycięztwo utracił, aniżeli zyskał, gdyż tu dopiero roziątrzeni Barbaryyczycy pomnożyli liczbę swoich okrętów wiosłowych, które są daleko zgubnieysze i trudnieysze do uchronienia się przed niemi, aniżeli okręty żaglowe. Okryły one morze śródziemne. Podczas takowych napadów, Barbaryyczycy nie namyślaią się względem niewolników swoich. Gdy Ludwik XIV. w roku 1683 kazał Admirałowi swoiemu Duquesnoi uderzyć na Algier, zamordowali oni wszystkich niewolników Francuzkich, a Dey był tak okrutnym, że kazał Francuzkiego Konzula wsadzić w moździerz i wystrzelić go do floty szturmuiącey. Nic więc nie zyskała ludzkość we wszelkich zawodach przeciwko Algierowi, czyli takowe udały się, lub nie udały.“

Włochy.

Gazeta powszechna (Allgemeine Zeitung) zawiera z Rzymu pod dniem 29. Sierpnia: „Im więcey rozpatruią się w planie organizacyynym, czyli w Moto proprio Jego Świątobliwości, tem bardziey przekonywaią się w Kraiu o wyborności onegoż. W Prowincyach szczególniey są z tego kontenci.“

„Hetman Colonna był iednym z naypierwszych Baronów, który dał dobrowolny przykład zrzeczenia się praw swoich feudalnych podług zamiarów Papieża.“

„Zgromadzenie (Congregazione) do ułożenia nowego planu edukacyynego, składa się z Kardynałów della Sommaglia, Litta i Fontana. Kommissya do ułożenia nowey księgi praw złożona iest z naylepszych i nayzdolnieyszych prawników, i liczy pomiędzy Członkami swoimi mężów, iakimi są Bartolucci, Tonilli, Franki etc. Dostrzegaią z resztą, że przy osadzeniu urzędów tak duchownych, iako też i świeckim osobom teraz otwartych, mało zważaią na dawne zdania, ieżeli ich oraz zepsucie charakteru i moralności nie cechowały.“

„Spodziewaią się tu temi dniami zupełnego wcielenia byłych ieszcze dotąd poczt Hiszpańskiey, Toskańskiey i Neapolitańskiey do jeneralnego Urzędu pocztowego Papiezkiego.“

Stosownie do rozporządzenia (Moto proprio) od Oyca S. w dniu 6. Lipca wydanego, wydał Kardynał Consalvi obwieszczenie, według którego nowe systema podatkowe od dnia 1. Września r. b. ma się rozpocząć, a w skutku iego wszyscy pozostali Poddani Oyca S. maią bydź uczestnikami wszelkich ulg, iakie tylko z wielkiemi ciężarami Państwa mogą bydź zjednoczone. Od tegoż samego dnia maią także otrzymać moc swoią wszelkie w powyższem Moto proprio zawarte rozporządzenia względem sukcessyi. Jego Świątobliwość chciał, aby tegoż samego dnia wprowadzić nowe Trybunały, Rady i Zwierzch-

ności; lecz przedstawiano, że znaczna liczba sporów prawnych toczy się ieszcze w Sądach dotychczesnych, i że strony prawuiące się wieleby na tem ucierpiały, gdyby przed upłynieniem sądowego roku nastąpiła odmiana Sędziów. Słusznością tych uwag skłoniony, odłożył Oyciec S. zaprowadzenie nowych Trybunałów aż do 1. Listopada; tymczasem trwać będzie dotychczesny tok interessów sądowych.

Niemcy.

Gazeta Lipska donosi z Drezna pod dniem 12. Września, co następuie: „Za poprzedniczem wezwaniem ze strony N. Cesarza Rossyyskiego, przystąpił N. Król (Saski) do chrześciiańsko-braterskiego traktatu przymierza z dnia 26. Września 1815go, mocą dokumentu pod dniem 14. Lipca r. b. podpisanego, a to tem chętniey, ile że zasady rzeczonego związku były zawsze zasadami Jego Królewskiey Mości."

Według pism publicznych, ma stałe woysko Królestwa Saskiego składać się na przyszłość z 10,000 ludzi, i żadne dalsze zaciągi nie maią mieć mieysca; zbywaiąca liczba ludzi ma bydź z milicyi kraiowey dostawianą. Zwinięto obronę kraiową, i tworzą się z niey trzecie bataliiony trzech liniiowych pułków piechoty, które teraz umundurowano biało z zielonemi wyłogami. Królewsko-Saskie woysko składa się teraz z 3ch pułków iazdy (1 pułku gwardyi kiryssyerów, 1 pułku huzarów i 1 pułku ułanów), z 1go bataliionu przyboczney gwardyi grenadyerskiey, z 1go bataliionu grenadyerów, z 3ch liniiowych pułków piechoty, z 1go lekkiego pułku piechoty (zielono z czarnem), z iednego korpusu ćwiczonych strzelców, z 1go pułku artylleryi pieszey o 4ch bateryach, z 2ch bateryi konnych i z 1ney bateryi wozowey. — Dnia 26. Sierpnia odprawiała w obecności Królewskiey popis szkoła artyleryi z obrotami (gdzie dziwiono się nad dokładnością i zręcznością młodych artylerzystów w tey szkole wyuczonych); potem popisywała się gwardya kiryssyerów.

Cwiczą się w Saxonii także w puszczaniu palnych rac Kongrewskich.

Dnia 1. Września wyruszyła osada Drezdeńska na wsie, i zwołano wszystkich urlopowanych. Woysko ma bydź zredukowane, i każdy ma otrzymać dymissyę, kto sposob wyżywienia się okazać może. Uwolnieni od służby żołnierze maią ćwiczyć milicyę kraiową.

Według nowego urządzenia woyskowego, maią w Elektorstwie Heskiem przedstawianymi bydź na stopnie officerskie tylko synowie rodziców szlacheckich, lub należąey do naywyższych 8miu klas Heskiego porządku rangi.

W Moguncyi miano też ukarać sprawców zdarzenia z dnia 11. Sierpnia. (*Donieśliśmy o tem zdarzeniu w numerze 156tym gazety naszey.*)

Dnia 28. Sierpnia dopraszała się Deputacya miasta Sztutgardu o wolność stawienia się przed Zgromadzeniem Stanów Królestwa Wirtemberskiego. Złożona była ze Starszego stanu kupieckiego, Pana Kapf, 3 Senatorów i 8 mieszczan. Gdy weszła na salę obrad, powstało z swych siedzeń Zgromadzenie. Pan Kapf zabrał głos, w którym wyraził, iż Deputacya ma zlecenie złożyć Zgromadzeniu Stanów nayczulsze dzięki Obywateli miasta Sztutgardu za dzielne obstawanie za oyczystemi prawami, a oraz usilną dołączyć prośbę, ażeby nie ostygło w zapale około dokonania rozpoczętego wielkiego dzieła, dodaiąc, iż nadewszystko Obywatele Sztutgardsay nie są zdolnymi oddalić od siebie dręczącey obawy, że wszelka zwłoka nieobliczone pociągnęłaby za sobą smutne wypadki. — Podał potem Pan Kapf adres od 572 mieszczan Sztutgardskich podpisany, w którym dziękuiąc za usilne prace Stanów około przywrócenia swobód oyczystych, wynurzaią żal, iż się nie powiodło dotąd ulżyć ciężarów obecności, i zapewnić nadziei przyszłości. — Po odczytaniu adressu dziękował Xiążę Prezes w imieniu Zgromadzenia, zapewniaiąc, iż iak zawsze naywyższą pokładało Zgromadzenie wartość w zaufaniu swych Współobywateli, tak i teraz starać się nayusilney będzie, ażeby mu odpowiedziało. — Z wdzięcznością przyjął Pan Kapf to zapewnienie i zakończył temi słowy: „Przez Konstytucyę Kraju naszego iest Władca nasz prawdziwie wielkim. W Konstytucyi naszey znayduiemy sposoby dobroczynnego wewnątrz i zewnątrz działania. Chętnie się daie, gdzie pod prawami nabywać i pewnym swego bydź można."

Ostatnie oświadczenie Królewskie względem Stanów Wirtembergskich, nader wielkie sprawiło wrażenie. Lękaią się całkowitego rozwiązania zgromadzenia Stanów.

Wyszły z druku (w trzech oddziałach) Rosprawy Elektorko-Heskiego Seymu z roku 1816. Wiadomo, że na tym Seymie było nawet pytanie o prawo Stanów względem podawania do druku ich rospraw, iak się pokazuie z godnego uwagi protokołu z dnia 17. Kwietnia. Na zapytanie Rządu, czyli ogłoszenie rospraw seymowych stało się za wiedzą Stanów, i gdy ie w tey mierze pociągano do wyiaśnienia i odpowiedzi, oświadczyły się Stany: „że wydrukowanie seymowych rospraw za ich wiedzą, iednakże z niezaprzeczoną skromnością stało się, ażeby przez to swoim kom-

X 2

mittentom zdały należytą sprawę, zapobiegły mylnym pogłoskom etc."

Rossya.

W gazecie Senackiey, datowaney z Petersburga d. 26. Sierpnia (7. Września) czytamy poniższy rozkaz Jego Cesarskiey Mości, aby podatki za drugą połowę 1816 roku pobierane iuż były podług ostatniey 7mey rewizyi. Brzmienie rozkazu tego iest następuiące:

My z Bożey Łaski
Alexander I.,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi
etc. etc. etc.

Przez Nasz Manifest, pod dniem 20. Czerwca przeszłego, 1816 roku, uznaliśmy za dobrą, rozkazać dla ulgi Kraiu i umiarkowania powinności kraiowych, uczynić nowy popis ludności w Państwie.

Aby ta ulga w zupełności uczuć się dała Poddanym Naszym, gdy w każdey Gubernii zaszło zmnieyszenie się ludności z przyczyny ostatniey, chwalebnie zakończoney woyny, w którymto celu i popis ludności nie we właściwym sobie czyni się czasie, naymiłościwiey rozkazuiemy prawem ustanowiony poduszny i czynszowy podatek, za drugą połowę teraźnieyszego 1816 roku, we wszystkich bez wyiątku Guberniach, pobierać podług ostatniey siódmey rewizyi.

W Petersburgu dnia 4. (16.) Sierpnia 1816.

Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiey Mosci ręką tak: Alexander.

W teyże gazecie umieszczony iest następuiący reskrypt Jego Cesarskiey Mości:

„Przenaywielebnieyszy Metropolito Rzymsko-Katolickich Kościołow w Rossyi Siestrzeńcewiczu!

„Z okoliczności śmierci Wileńskiego Administratora, Biskupa Hieronima Stroynowskiego, naymiłościwiey rozkazuiemy Wam bydź, do nowego rozkazu, Administratorem pomienioney Dyecezyi, z zatrzymaniem niniey szego tytułu Arcy-Biskupa Mohilewskiego i Metropolity wszystkich Rzymsko-Katolickich Kościołow w Rossyi. A na mieyscu wypłacanych Wam, podług Ukazu z dnia 22. Listopada 1775 roku, 10,000 rubli assygnacyynych, iako Arcy-Biskupowi Mohilewskiemu, rozkazałem wypłacać dla Was ze Skarbu, na teyże osnowie, Ukazem 1798 roku dnia 15. Października, naznaczoną dla Biskupa Wileńskiego pensyę roczną po 10,000 rubli śrebrem w zamianę dobr stołowych. Zostaię ku Wam zawsze przychylny"

Alexander.

N. Królewic Następca Niederlandzki iadący z Małżonką swoią, W. Xiężną Rossyyską Maryą z Petersburga, przybył d. 23. Sierpnia (8. Września) do Derptu, z kąd nazaiutrz w dalszą do Rygi puścił się podróż.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 28. Września donoszą, że W. Xiążę Konstanty d. 27. t. m., iako w rocznicę koronacyi N. Cesarza i Króla Alexandra, przyymował powinszowania. Wieczorem miasto i teatr narodowy były oświecone.

W Warszawie założoną bydź ma Akademia.

Z powodu śmierci Jenerała dywizyi Sokolnickiego, zawiera gazeta Warszawska następuiący artykuł:

Dnia 23. b. m. przez nader nieszczęśliwy przypadek, JW. Jenerał Dywizyi Sokolnicki uderzony od rozhukanego konia, upadł zaraz bez zmysłów, a nazaiutrz wieczorem życia dokonał. Tracą w nim: Kray dobrego Obywatela, Woysko Jenerała znakomitego, Nauki światłego czciciela; niepowetowaną nakoniec ponieśli stratę krewni i przyiaciele, którym piękne duszy iego przymioty naylepiey były znane. Żal powszechny wzbudził w tey solicy zgon tak niespodziewany tego Męża, który w tylu woynach ochoczo zawsze dzielił trudy współtowarzyszow oręża, często im z chwałą przewodniczył, na łonie zaś pokoiu poświęcał się gorliwie wyższym naukom stanu swoiego, a nawet i Muzom w chwilach odetchnienia. Jego Cesarzewicowska Mość, W. X. Konstanty, ceniąc zasługi nieboszczyka, rozkazał, ażeby zwłoki iego ze wszelką czcią stopniowi należną, były pochowane. Jakoż w dniu 26. b. m. po południu wyprowadzono ie, przy assystencyi bataliionu grenadyerów gwardyi pod dowództwem Jener. Sierawskiego, oraz bateryi z 5ciu dział artylleryi konney gwardyi, pod dowództwem Podpułkownika Szweryna. Jego Cesarzewicowska Mość postępował pieszo za trumną i Duchowieństwem. Namiestnik Królewski, wszyscy obecni tu Jenerałowie i Officerowie wszelkiego stopnia, maiąc na lewey ręce przewiązaną czarną krepę, z mnóstwem ludu zebranego na ten żałobny obrządek, odprowadzili ciało na cmentarz S. Krzyski, gdzie po oddaniu mu ostatniey posługi Chrześciiańskiey, złożono zwłoki przy wystrzałach z ręczney broni i z dział, w pieczarach tamecznych, mieysca wiecznego spoczynku.

Biskup Cynneński, X. Malinowski, umarł temi dniami w Warszawie.